

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana w dni powszednie niedziele i święta — Numer polski 5 karek

Prenumerata z dostawą pocztową do domu i przewoźnika pocztowa wynosi 120 marek miesięcznie.
(Prenumeratę płacono w gotówce miesięcznie).

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonparelu (11) jego miejsce za tekstem 8 mk. w tekście 15 mk. Nadruk po 10 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 2 mk. za wiersz. Poszukiwany pracy po 1 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

REDAKCJA
Korrespondent — Teatr 63
ADMINISTRACJA
Tytuł Kosciuszki 11. Telefon 62.
Otwarte od godz. 9-2 i 4-7

Podział ziemi.

Warszawa 9. 12. (Pat.)

Po uściśleniu komisji zmniejszenia pola, s. p. Teofil Wojdy, przysługę do obrad nad wnioskami o przyjęcie na własność państwową ziem w niektórych powiatach Rzeczypospolitej, (raz o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego).

Posel Weliński podkreślił wagę pierwszej ustawy wobec konieczności rozpoczęcia robót na odległych ziemskich, już na przyszłą wiosnę. W dyskusji zabrali głos, zgłaszając poprawki i uzasadnienia posłowie: Stankiewicz, Łutowski, Kowalski i minister Poniatowski, następnie zaś po powołaniu przemówienia posła Welińskiego, przy głosowaniu nad poszczególnymi artykułami, odrzucono poprawkę posła Kowalskiego i ks. Łutowskiego i Stankiewicza. Przyjęto zaś poprawkę ministra Poniatowskiego, oraz poprawkę posła Trzcińskiego do artykułu 6-go.

Na tem zakończono II-gie czytanie.

Przystąpiono do obrad nad ustawą o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego. Ziemię otrzymają darmo inwalidzi, żołnierze, którzy się szczególnie odznaczyli, a także ochotnicy, którzy odbyli służbę frontową, wszyscy inni mogą otrzymać ziemię za opłatą.

W głosowaniu ustawę przyjęto. Przystąpiono do debat nad artykułami 35 i 36-ym konstytucji, w której posł Russell, odnosząc się do potrzeb senatu, stwierdza, że chodzi o senat z wyboru i równocześnie demokratyczny. Poseł ks. Okon wypowiedział się przeciwko senatowi w imieniu chłopów radykalów. Sprawozdawca p. Dobanowicz stwierdza, że w dyskusji nad tą sprawą, chodzi o potrzebę Senatu, a nie o jego skład, co do którego może być porozumienie kompromisowe. Na tem dyskusję wyczerpano. Następnie posiedzenie jutra, godz. 4-ej. O godz. 1-ej pp. przed posiedzeniem Komiteta Senatorów zastąpił się nad sposobem głosowania, nad poszczególnymi artykułami konstytucji.

Niemcy a plebiscyt na Górnym Śląsku.

Berlin, 8. 12. East Express.

Komisja sejmowa Rzeszy, do spraw zagranicznych zajmowała się dn. 7 b. m. przedyskutowaniem odpowiedzi na propozycję angielską w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Obrady miały charakter chłodny. Członkowie Komisji zajęli wobec propozycji angielskiej stanowisko jednomyślne.

Polsko-węgierska izba handlowa.

WARSZAWA 8. 12. (Pat.)

Pisma podoła: w dn. 9 b. m. odbędzie się zebrań Polsko-węgierskiej izby handlowej w Warszawie. Potrzeba tej instytucji daje się odczuwać z dwójki na projektowaną umowę wymienną, pomiędzy obu krajami.

Rada Ligi Narodów przeciw Waldemarasowi.

Genewa, 8. 12. (East Express).

Litewski minister zabraniczny Waldemaras złożył na posiedzeniu Rady szereg oświadczeń. Wbrew tym oświadczeniom Rada Ligi Narodów postanowiła podtrzymać poprzednie swoje decyzje co do organów niżej plebiscytu w Wilenszczyźnie.

Bolszewicy w sprawie reewakuacji.

Ryga, 8. 12. (E. E.)

We wtorek 7 grudnia na posiedzeniu Komisji ekonomicznej składowano poważne różnice poglądów w sprawie reewakuacji i bolszewicy stawiają trudności przez wysłanie stosunku wewnętrznej prawnictwa bolszewickiego do ewakuowanych przedmiotów, które według nich należą do państwa. Bolszewicy nie chcą też zwrócić obiektów wywiezionych z Polski a stanowiących własność obcych obywateli. Bolszewicy nie chcą także odszkodowań za obiekty zaginione. Wtorkowe posiedzenie poświęcone, wyraża różnicę przez zestawienie reewakuowanych artykułów nie doło wyniku pozytywnego. Dalszy ciąg rozpocznie się we czwartek 9 grudnia.

Sprawa odszkodowań niemieckich.

BERLIN 8. 12. (East Express)

Ekspert finansowy państw sprzymierzonych odjechał w przyszłą tygodnia konferencję w Brukseli bez udziału ekspertów niemieckich. Sprawozdanie z tej konferencji zostanie natychmiast przesłane państwom zainteresowanym. Następnie odbędzie się 2-ga wspólna konferencja ekspertów, na której rozpatrywane będą sprawy odszkodowań. Wtedy to komisja odszkodowań oznaczy wysokość sumy, jaką Niemcy zapłać, oraz warunki tej zapłaty zgodnie z traktatem wersalskim.

Powrót jeńców, zakładników i wygnańców.

Warszawa, 9. 12. (Pat.)

Na posiedzeniu Komisji międzyministerialnej do spraw jeńców, zakładników i wygnańców dnia 7 b. m. rozpatrywano kwestję porażonych w depresji delegatów p. Zalewskiego. Bolszewicy proponują 3 punkty wymiany na linii kolejowej:

- 1) Mołodeczno—Połock.
- 2) Zwiabiel.
- 3) Olek.

Do komisji mieszanej utworzyć się mającej w Warszawie bolszewicy wydelegowali 23 osób.

Na żądanie przepuszczenia kilku wagonów z odzieżą i żywnością nie otrzymano jeszcze zgody z Moskwą.

W wyniku obrad zainicjowano delegata Zalewskiego, że punkty wymiany w Zwiabli i Oleku Komisja aprobuje.

Na przyszłą delegacji bolszewickiej celem stworzenia komisji mieszanej nastąpiła zgoda.

Komisja nalega na przyjęcie Magistrali kolejowej Mińsk—Baranowicz, jako linii odbiorczej, oraz na udzielenie pozwolenia wysłania odzieży, żywności i opłaty dla naszych jeńców z Rosji. Na zakończenie obrad odczytano depesze wiceministra Dąbskiego z wiadomością, że Joffe zgodził się na zwrot mienia obywateli polskich znajdującego się w Rosji. Odrzuć jednak projekt odszkodowania o ile zostało ono alszczone, i że sprawa jeńców jest nieomal załatwiona.

Parcelacja dóbr arcyksiążęcych.

WARSZAWA, 9. 12. P. A. T.

Komisja zagraniczna wysłuchana wyjaśniła w przedmiocie sejmowym wniosku posła Regera co do Śląska Cieszyńskiego. Komisja rolno-ogrodnicza nad sprawą sprzedaży byłych dóbr arcyksiążęcych. Uchwalaono, rozłożyć, apowalniającego Bank ziemski do przeprowadzenia parcelacji tych dóbr — pod warunkiem, że parcelacja ma się odbyć pod kontrolą i wedle wskazówek urzędu ziemskiego.

Międzynarodówka.

BERNO, 9. 12. Pat.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna odbyła posiedzenie, na którym wysłuchano sprawozdania delegata socjalistycznego o położeniu w różnych krajach, po tem przystąpiono do dyskusji w sprawie utworzenia międzynarodówki.

Anglia buduje flotę wojenną.

London 9. 12. (East Express)

Rząd angielski podpisał kontrakt z kilkunastu przedsiębiorstwami angielskimi co do budowy nowych statków wojennych i dostawy uzbrojenia.

Lloyd George w Genewie.

Genewa 9. 12. (East Express).

Lloyd George oświadczył, że po przybyciu do Genewy 12 wobec uzbrojenia Stanów Zjednoczonych i Japonii Anglia zniewolona będzie podać gotowość bojową swojej floty.

Rozprawy w izbie deputowanych.

Paryż 9. 12. (E. Express.)

Rozprawa nad polityką zagraniczną w izbie deputowanych, oznaczono na dzień 17 grudnia. Między innymi mają być podjęte 3 interpelacje w sprawie polityki wschodniej.

W angielskiej Radzie Ministrów.

London 2. 12. (E. Express.)

W tonie gabinetu angielskiego zarysowuje się poważny kryzys. Lloyd George zmierza zredukować kredyty na marynarkę.

Admiralicja zaprotestowała przeciwko temu.

Kursaję pogłoski o odwołaniu Churchill'a na stanowisko ministra skarbu.

Jak czesi dotrzymują swych zobowiązań.

WARSZAWA 8. 12. (PAT.)

Minister Kolei wystosował do ministra kolei czeskiej zażalenie na kolej Koszyko — Bogumińska, 12 przeważa przyjmowanie od kolei polskich wagonów węgla śląskiego.

Kopolnie czeskie i koleje nie dostarczyły 608 wagonów węgla, co jest wielką krzywdą dla przemysłu polskiego.

Wobec powrotu króla Konstantyna.

Ateń, 7. 12. Hapros.

Prezydent ministrów w rozminie z pewnym dziennikarzem angielskim oświadczył, że brak funduszy nie pozwala Grecji na kontynuowanie wyprawy wojennej w Azji Mniejszej, ale pomimo to, Grecja wcale nie myśli o odstąpieniu choćby kawałka terytorium przeznaczonym jej w traktacie serbskim.

Sąd Grecji jest, zdaje się, zdecydowany wytrwać na stanowisku i ma nadzieję przekonać koalicjantów o niezmienności króla Konstantyna wobec ententy.

Otwarcie pierwszej szkoły morskiej w Polsce.

Teżew, 8. 12. Pat.

Odbył się dziś akt otwarcia pierwszej szkoły morskiej w Polce.

Zarząd Państwowy Elektrowni Białostockiej

wyjaśnia niniejszym, że ogłoszona podwyżka cen energii elektrycznej nastąpi zgodnie z Ustawą Sejmową z dnia 15. 7. 20 o sprzedaży energii elektrycznej.

Zarządca Państwowy
Elektrowni Białostockiej
RIBQBRT

810

Stopy graniczne

Trzy kwestie zasadnicze — trzy zagadnienia mamy dziś przed sobą do rozwiązania; w trzech punktach, które łatwo wyszukać na każdej mapie, decydują się niemałe losy Rzeczypospolitej Polskiej. Są to sprawy: pokoja w Rydze i plebiscyt w Wilnie, plebiscyt w Górnym Śląsku.

Rokowania w Rydze prowadzone są z obrzydliwym nakładem poświęcenia energii, i takta wobec polityki szantażu, uprawianej przez Sowietów szczególnie od chwili, kiedy zwycięstwo nad Wranglem stało się faktem dokonany, — każda, z pewną niedługością patrząc na atozenie stosunków pokojowych z Rosją Sowiecką. Ona to bowiem zapowiedziała wojnę światą państwu o innym wyznaczniku, widząc w walce ze światem kapitalistycznym — agramantowanie dyktatoru aliczysłów na większą skalę. Sprawa też pokoja z Sowietami dla społeczeństwa polskiego jest kwestią problematyczną. Na rozstrzygnięcie rokowań w Rydze naród polski czeka z bronią a nogi, w myślowym zwołaniu Naczelnika Państwa, potów przyjąć wyzwanie rozzuchwiałego wroga.

Na tronie jednak bolszewickim mamy zapewniony spokój do wiosny, gdyż mimo wszystko wojowniczo Sowdepow nie jest w stanie prowadzić kampanię zimową. Stąd próżno zapowiedzi ofensywy na froncie zachodnim mają dziś na wzięcie. Jedynie szantaż, od pewnego czasu uprawiany przez p. Jolę.

Zmiana frontu, propozycje Woldemarosa mają na celu to samo, co delegacja Sowlecka: minorować zwłokę, w tej nadziei, że przyszłość

niepodziękując przyniesie, i sytuacja na korzyść Litwy Kowieńskiej się zmieni.

Sprawa Górnego Śląska ma się rozstrzygnąć w czasie najbliższym. Ze względu na grę interesów, jakie wchodzi tutaj, sprawa ta niepokojem napawa społeczeństwo polskie. Gdyby nie warunki, w jakich plebiscyt ma się odbyć, moglibyśmy ze spokojem oczekiwać jego wyniku.

Tymczasem polityka angielska — która dziś dąży do „przyjaznego” porozumienia się z pokonanymi Niemcami doprowadziła do złagodzenia warunków traktatu Wersalskiego. W głosowaniu na G. Śląsku przysłał udział Niemcy, zamieszkał w Niemczech, którzy się urodzili na G. Śląsku. Stanowi to mniej więcej 300.000 głosów, a więc znów mamy przed sobą w perspektywie stałszywa plebiscyt. Niemcy, niestety potrafiły odpowiednio zainteresować Anglię i przekonać o konieczności pozostania G. Śląska w granicach Rzeczypospolitej.

Zagrożony plebiscyt na G. Śląsku — to zagrożona samodzielność ekonomiczna Polski — to zależność od państw ościennych, bez G. Śląska bowiem nie do pomysłowego udrożnienia naszego stanu finansowego gospodarczego.

Trzy kwestie, o których wyżej mowa, stanowią o rozwoju i świetności Rzeczypospolitej. Od pomysłu ich rozwiązania zależy niemal istnienie Polski. Uświadamiamy to sobie dokładnie. Obliczając siły swoje i czynności z zewnątrz, masłmy powiedzieć to sobie wyraźnie: więcej mamy wrogów, niż przyjaciół.

Od nas zależy aby sprawa pokoja w Rydze, i plebiscyt w Wilnie, plebiscyt na G. Śląsku — stopy graniczne, tworzące podstawy Rzeczypospolitej, zostały rozstrzygnięte pomyślnie.

Antoni Lubkiewicz.

Do Polaków z Ameryki.

Po latach tłażczy, pełnej tęsknoty i walki, dożyliśmy narazie chwili szczęśliwej, że nasze Macierzy możemy się na usługi oddać. Każdy z nas wrócił do Polski z tą tylko myślą, aby się przyczynić do jej siły i potęgi i bodaj jedną cegiełką wzmocnić fundamenta Rzeczypospolitej, ale mało który wiedział w którym kierunku ma pracować aby zarówno P o l s k a, jak i rodzinie swojej dopomóc. Ostatnia okoliczność spowodowała potrzebę zorganizowania wspólnych akcji remigrantów na korzyść Polski, a tem samem spowodowała podpisanie, że zarządzają pierwszy zjazd Polaków z Ameryki. Zjazd odbędzie się w Toroni w dniach 16-17-18 stycznia 1921 r. Inicjator z arcyzłotyści poświęcenia kamienia węgielnego pod pierwszy w Polsce Obelisk Niepodległej Polski.

Niniejszem zapraszamy wszystkich Polaków z Ameryki na ten zjazd, gwarantując wszelkie wygody i zapewniając, że obywatelstwo miejscowe jest bardzo serdecznie dla remigrantów z Ameryki asposobienie.

Celem przyootowania kwoter prosimy piernie zgłosić swój przyjazd, pod adresem Dr. Zielińskiego, barmistrza Toronia.

Program zjazdu obejmując między innymi:

a) referaty na temat wychodźstwa i źródeł interesu w Polsce,

b) organizację korpusu byłych Hallerczyków,

c) koncert siłami Polaków z Ameryki,

d) ezany udział w arcyzłotyści poświęcenia kamienia węgielnego pod Obelisk Niepodległej Polski,

e) zwiedzanie miasta pełnego pomników,

f) arcyzłoty przedstawienie w państwowym teatrze w Toroni itp.

Bracia z Ameryki przybywajcie wszyscy, abyśmy się wspólnie nardzieli mogli w jaki sposób Ojczyznę przysięść z pomocą, a sobie samym spokojny byt zabezpieczyć.

Sprzedaże się **Ziemniaki**
po 60 mk. pud.

Ul. S-to-Jeńska, fabryka Bakiera. 813

Za Komitet Polaków z Ameryki

w Toroni.

Dr. Zieliński z Detroit
W. Osmialowski z Detroit
Rifred Krzyżonowski

z Wilkes-Barre.

Por. Małecki z Toledo

Józef Świąt z Chicago

A. B. Wala z Chicago

M. Perłowski

UWAGA: Wszyscy Polacy z Ameryki posiadający fotografie z czasów rekrutacji i walki proszeni są o przysłanie ich, bo zarządzamy wystawę pamiątek. Fotografie zostaną zwrócone.

PROGRAM

1 Zjazdu Polaków z Ameryki, w Toroni w dniach 16, 17 i 18 stycznia 1921 roku

16.1.

Godz. 9 rano pobudka i zbiórka w dziedzińcu Ratusza.

Godz. 10 rano msza św. w kościele garnizonowym.

Godz. 12 arcyzłotyści otworze zjazdu okazytowanie się Izby, powitanie gości, wybór Komitetu: Przyjęcie gości, Rezolucji Finansowej, Programu i Wniośków. Obiad.

Po południu zwiedzanie miasta i okolicy.

Koncert w Dworze Artasb siłami arządzonych Polaków z Ameryki, a w szczególności przy łaskawym współudziale spiewaczki z New-Jorka p. Didarówni i A. Mallinowicz, pianistki z Detroit.

Kolacja.

17.1.

Godz. 10 rano Sesja z programem:

1) Zgajenie Dr. Wolszlegiera,

2) Referat o wychodźstwie i jego gotowości pracy dla Polski,

3) Dyskasje,

Godz. 3 popołudnia:

1) Referat o potrzebie Banku Polsko-Amerykańskiego p. Z. Bartkowiak,

2) Dyskasje,

3) Referat. Polec pracy i interesu na Pomorzu.

a) Tadeusz Jan Żmudziński.

Przez siedm mór i trzy oceany.

(Obrazki z podróży).

Bija dalej? Alcz Gajda, Bolszewicy do nas zjadą Gajda, Gajdoi Co to znaczy? Ty mnie widzisz do rozzuchwiał

Na moa dusze, nie nie wadi. Oni zde — i ja sem tedi. Znaie pisanlu: „Manda Czerni oczu ma, Co se pokazilo. Naprawit se do”?

(Wreszcie Koleczak nabiera przekonania, że Gajda — to fanfaron, więc prosi go, by się podał „w odstawkę”. Gajda po raz pierwszy w życiu nie rozumie po rosyjsku. W międzyczasie traci dalsze obszary i połowę armii. Nie chce, w dalszym ciągu ażeby nie losów kraju od strategicznych talentów Gajdy, pozabawio go Koleczak władzy, stopnia i tytuła, i wydało z granie republiki. Przedstawiło to cykl obrazów

Koleczak dał — Koleczak wiał

albo

Poraz ze dworo

albo

Przewa swato Helena — drachma trowka zielna.

Akt V. (1919—1920.)

(Wynagrodzona enota.)

Do Irkaeka przybył Gajda, Ale mała z tego frajda.

(Mszeze się za afront i banieję, Gajda po dro. ze na Wschód, w Irkaeka, knuje spisek przeciw Koleczakowi. Czeska Rada narodowa ogłasza arcyzłoty protest przeciw gwałtom Koleczaka, dokonywanym na ludność. Ale nad Angara Gajdzie się nie wiedzie, podobnie jak na Urala, więc zmyka do Władywostoka, lecz tam również mu się nie kłci.)

Nie mam szczęścia na tej ziemi, Chociaż jestem między swami.

(Doznawszy dwukrotnej porażki, wzięty przez koleczakowców do niewoli, a następnie uwolniony przez aliantów, wyjeżdża Gajda do Japonii.)

Tak zwładi, ascehstławy wieniec: Przyszedł jeniec — oszedł jeniec.

(Tymczasem czesi biorą odwet. Przycisnęli bleda, aiekia się Koleczak pod ich opiekę, oni zaś bezzwłocznie wydają go Irkaekim powstańcom, którzy go rozstrzelują.)

Koleczak Gajdę wygnął z kraju. A ten poszł go do raju.

(Na pamiątkę po przedwcześnie zgastym dyktatorze a swoim daw-

nyim sojasznika, zatrzymali czesi powierzony im przez niego skarb państwowy. Nie tyle zapewne przez pietyzm, ile raczej z praktycznej przyczyny, wkładają złoto do siedmia tramila, na których przykleją kartki z nazwiskami poległych swych bohaterów. O, tak: powiozą te drogie szczątki do swej pięknej ojczyzny. Ale o wszystkim dowiaduje się partyzant, hłama Siemionow w Czycie i zatrzymuje te cenne relikwie.)

Mówią o tem światłocienie: Cad swatcho Nepomaka

czyli

Znajdzie czasem ten, kto szuka albo

Świątokrądzwo Siemionowa: Biczze z tramny, co ezechichowa.

(Mimo tę kontrabandę adaje się ezechom przeciw wywieść do Mandzurji tyle złota i platyny, że aszechne te krasze obnizają się ta eenie.)

Potaniło złoto w Czinie, Gdy ezech rozwarł swojeczkrzywie.

(Przez drogocenny metal, rzucą ezesi na chińskie rynki pibrzymlę flotel „wojennej zdobyczy”, która, aiekając pod przykryciem polaków przed bolszewikami, zabierali po drodze z opuszczonych do-

mostw, ładność bowiem była się ezechów więcej, niż samego diabla. Wśród tych zdobyczy były automobyle, forteplany, krowy i konie, całe wagony, 50.000 granitorów białych i różne sprzety domowe.)

Samochody, forteplany, Samowary, kotły, dzbany, Szaby, bity i piernaty i antyczne różne graty. Srebrne miski i lichtarze Wyprzedają legjonarze

A gdy spytasz: gdzie kapilit? To z domowa — reczką mil.

(Na dowód, że tylko to zabierają z Rosji, co przyniesli ta z sobą z swojej „ezechkiej zmił”, pozostawiają ezesi we Władywostoku całe trzy poeigi posługujących sobie roslank, których nie przyjmują na okręt ezechskie dowódcztwo, tak zgodne i jednomyślnie zawsze i we wszystkich swych działaniach z życzeniem podwładnych.)

Na tem kończy się ta aktualna rosyjska satyra.

Trudno zaprzeczyć, że w tej świetle ezechosłowaccy legjonarze przedstawiają się niezbyt korzystnie: porzucili Asirję dla Rosji, tę zaś zowiedli w nadziejach z powodu swego tehorzostwa, następnie narazili neutralność wobec bolszewików dla Koleczaka, którego zdradzili z kolei dla tychże bolszewików — zdradzali i oszukiwali na prawo i na lewo, nawet swoich najbliższych.

4) Dyskacja. Inne referaty na temat oprzymysłowienia.

5) Referat jednego z oficerów na temat org. Korpusu byłych Halieryków.

6) Dyskacja. Wspomnienie z czasów rekrutacji i bojów wygłoszą:

- a) Kap. Albrecht,
- b) por. Malecki,
- c) por. Sierociński,
- d) por. Skarżyński,
- e) Michał Perłowski,
- f) Dr. Zieliński.

Godz. 9. Białostocki.

Msza z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod Opłask Niepodległości Polski. Akt poświęcenia. Objazd miasta. Zwiedzenie wystawy pamiętek i fotografii z czasów rekrutacji i walk Halieryków.

Godz. 4. Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

Rumor Wilenski.

Wychodząc w Wilnie „Słowo Żołnierskie” w Nr. z dn. 27 z. m. zamieszcza dowcipny wierszyk pod tyt. „Hiszpanie w Wilnie”, w adreście o wroźnię, jakie w mieście wywołata wiadomość o achwalonych przez Ligę Narodów eksperymentach.

Oto kilka stroftek wiersza:

Ciekawie nieoczekiwanie:
Ciekawie nieoczekiwanie:
Z strachu szepcze małe niewieście
Że przyjdzie moja tu hiszpanie.

Pan Agnieszka z rozczulenia,
Mile prosi mnie na wódka,
Przytem pełen namiętności
Głodzi swą hiszpańską brodkę:

Miły Czesio, miły dziecko,
Z sercem do poświęcenia skiem,
Chce hiszpanem być zadrękałem
Nowoczesnym filmozorem.

Paniutki zbierając pilnie,
Szczegóło do pamiętników,
Zapytuję mnie, czy w Wilnie
Będą także walki byków?

Kto torreadorem będzie,
Czy nadziei nie zawiedzie?
Czy prawda, „o mówią wszędzie,
Że Don-Kichot też przyjdzie?

Tak każdy pyłania stawia:
Stefan, Roman, Hela, Wanda,
Strasznie wszystkich zaciekała
Cie ta hiszpańska granda.

nawet siebie samych i wszystkich tych, z którymi weszli w jakikolwiek styczność. Cóż dziwnego, że na koniec i my podaliśmy ofiarę tej przewrotności!

Lecz kto jak kto, a my najniżej chyba winniśmy się rozczulić i tem czeskim zdradziectwem. Wszak między nami nigdy miłości nie było. Ani w kraju, gdzie działali „mandatariuszy” i kreishaapimów. Metternich zapisał się głęboko w pamięć i zbiorowej psychice naroda, krwawo rękami ślepiego narządziła „deutscho-bohnow”. Sądzi, — ani tem mniej na wychodziła syberyjskim.

Jaz w obozach jeńców przychodziło do częstych starć z tymi bojownikami i del. posiadającymi potent wyliczności na arcystowianostkę.

Nasza po przodkach odziedziczona i własnym doświadczeniem wykarmiona niechęć do czarnoskocinnej Moskwy — była w oczach tych zaciępienych carofiliów grzechem, o pomście wolałajemy. Z apadkami samodzielną rozdziewką te przychylcy, lecz wybaczyć na nowo z żywotową gwałtownością w okresie granicznego zatarcia z Słaski Cieszyński. Trzeba było czytać wychodzące w tym czasie pisma czeskie w Irkucku, Chabarinsku i Władywostoku, aby zrobić sobie jakieś przybliżone pojęcie o polakożerczych nastrojach, które narutowały w łonach naszych pobratymców.

Z piśmiennictwa.

„Strazy nad Wisłą” ostatni podpowójny zeszyt (7 i 8) nie odbiega ani treścią, ani formą wykwintną od wydanych już poprzednio zeszytów tego pisma i pożytecznego miesięcznika, wydawanego przez Marijana Diersl-Dąbrowę na Pomorzu. Na doborową i wysocę zajmującą treść ostatniego zeszytu składają się prace E. Korwin-Malaczewskiego „Ziarno gorczyziny”, Rajmunda Berga „Zarys historii polskiej floty”, prof. Jan Sas — Zabrzezkiego „Propaganda armii ochotniczej”. Dział literacki wypełnia poczęty Wandy Mielzer-Ratkowskiej, E. Małaczewskiego, Kazimierza Sędziaka, hamorsko Jana Grabowskiego i komedja Danilewicz „Wazon i róża”. Bogaty zeszyt obejmuje 42 stron tekstu, 21 rysunków T. Bagleńskiego, J. Dżernego, Br. Kopczyńskiego, Wt. Kahna, K. Mackiewicz. Piękną okładkę tego albumowego zeszytu wykonał prof. Raszczewski. Redakcja i Administracja jest obecnie Warszawa, al. Święto-Janska 2. (Biblioteka Polska).

O Naszych Braci z Morza.

W ślad za odezwą torańskiego Komitetu Polaków z Ameryki zwołującą zjazd na dzień 16—17—18 stycznia 1921 r., spieszmy z prośbą Was imieniem miasta Toronia i wyrazić radość naszą, że tak drogiej gości będziemy mogli w murach naszych powitać.

Prezydent Dr. Wolatungr.

Burmistrz Dr. Gilewski.

Kronika.

Komitet Gwiazdkowy.

(k) W sobotę 4 grudnia r. b. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się zebranie przedstawicieli miejs-

cowych instytucji i organizacji, celem utworzenia ogólnomiejskiego komitetu, który zajmie się urządzeniem „gwiazdki” dla żołnierzy garnizonu białostockiego, oraz 42 p.p.

Na przewodniczącego powołano prezydenta miasta p. B. Szymańskiego i sekretarza P. J. Niemcewicza, oraz do prezydium p.p. Moskalowską M. i Siemaszkową.

Ppor. Borzęcki poinformował, że garnizon białostocki liczy 8000 żołnierzy.

Uchwalono zakupić papierosy i spominki dla Białostockiego poka strzelców, oraz urządzić „gwiazdkę” dla żołnierzy garnizonu.

Ustalono nazwę „Komitetu Ogólnomiejskiego Komitetu w Białymstoku”. „Gwiazdkę” dla żołnierzy Uchwalono by w skład jego weszli i przedstawiciele od każdej organizacji.

Do kasy komitetu wpłynęły następujące sumy:

Uchwalono przez Radę Miejską mk. 100.000, z Ligi Pracowników Magistratu mk. 50.000, z Kola Polek mk. 20.000, z T-wa „Sokół” mk. 4.000, z Rady Opiekanczej 20.000 sztuk papierosów i 240 chusteczek, z Teatru Polskiego mk. 31.389, od szafy ekspedycji towarowej stacji Białystok i mk. 500.

W środę 8 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu pod przewodnictwem prezesa Rady Miejskiej F. Filipowicza.

Wybrano prezydium Komitetu z pp. F. Filipowicza (prezes), Siemaszkowa (zastępca prezesa), A. Charyński (skarbnik), prócz tego wchodzi pp. A. Hergesell, M. Moskalowski i B. Hupperte.

Rada Miejska.

(k) We wtorek Rada Miejska rozpatrzyła i zatwierdziła budżet Wydziału Aprowizacyjnego Magistratu m. Białegostoku.

Dziś o godz. 7 wiecz. odbyło się posiedzenie, na którym rozpatrywane będą budżety innych wydziałów Magistratu.

Włec.

(k) W niedzielę 12 b. m. o godz. 1 pp. w teatrze „Palace” odbędzie się „wielki walec lodowy”, zwołany przez piosenki białostockich J. Zimnowicza i H. Łosia.

Polkownik Czuma, naczelny dowódca wojsk polskich na Syberji, przemawiał do czesich argumentami, które w innych warunkach masłaby trafić im do przekonania. Ale tu, ale teraz... były one bez wartości.

Polk. Czuma oddawał czechom najpiękniejszą swoją pociechę, mając zamiar zgłębić obsadę pozostałych eszelonów.

Czesi nie przyjęli tej propozycji. Czuma zobowiązał się jeździć tylko po lewym torze magistratu.

Czesi i na to pozostali głusi. Widząc tę zatwardziałość „bratów”, prosił Czuma, by przepaszono bodaj pięć transportów z rodzinami, invalidami i ramnymi — lecz i to spotkało się z odmową czechów.

Jak Lot w Sodomic liczył i leżbę sprawiedliwych in minus — tak dowódca wojsk polskich targował się ze „sprzymierzeńcami” o coraz to mniejszą ilość transportów, które pragnął ocalić. Wreszcie reszta do jednego eszelona dla kobiet i dzieci — białog, zalkin, odwoływał się do braterskiej krwi i broni, do poczucia rycerskiego honoru, do samobicia — olinarował samy okup — wszystko napróżno!

Tu miała zginać polska dywizja. Tak orzekł pobratymcy.

A na głos mówili: — Och, jakże pragnęlibyśmy wam dopomóc! Niestety, jecito niemożliwe. Koszula najbliższa ciała... Do-



Dudni woda, dudni
W cembrowanej studni
Mieć tysiączek łatwo,
Lecz milionik trudniej.
Temu tylko łatwo,
Mieć milion w kieszeni,
Kto na „Milionówkę”
Ten tysiąc zamieni.

Do dnia 31-go grudnia jemuś
tylko 1016 marek.



Deputaty Urzędnicze.

Komisja Zoopatrywania Pracowników Państwowych zawiadamia, że poczynając od dnia dzisiejszego Kooperatywa Urzędnicza wydaje mąkę na deputaty za m. sierpień i wrzesień, po 20 fantów na deputat w cenie sto dziesięć marek.

Ofiara.

Delegaci Związku restauratorów złożyli 6-go grudnia na ręce pana Dyrektora Izby Skarbowej 10000 mk. na rzecz Żołnierza Polskiego.

Zebrań fabrykantów.

Dnia 8 grudnia o godz. 6 wiecz. w lokalu fabrykantów odbyło się zebranie fabrykantów, administratorów fabrycznych i dzierżawców, na którym postanowiono dodać robotnikom po jednej karcie żywnościowej.

Zebrań lonkietników.

6 grudnia odbyło się zebranie miejscowych lonkietników, którzy postanowili ze względu na wzrost cen opału, oświetlenia i remonta, podwyższyć ceny materiałów wyrobionych o 25%.

Wypłata amerykańskich pieniędzy.

W ostatnich czasach wypłata amerykańskich pieniędzy w „Rielu-komitet” idzie szybko. Ostatniego dnia wypłacono 4 1/2 miliona mk. Jak, nas informuje przedstawiciel Komitetu, przy tak intensywnej pracy wszystkie wypłaty będą w tych dniach zakończone.

póki nie odjadą wszyscy nasi, nikogo z obcych paść nie możemy. A takbyśmy wam radzi wygodnie, tak radzi Jaka skoda!

Skoda była istotnie i czarna na bezcelową gadaninę z czechami i jeszcze większą skoda tej dobrej wiary, z jaką zręczono się dążyć. Ale nieczestny wódz polski postanowił sobie do ostatniej kropli wychylić ten kielich apokryfizm i nie zastępował tak długo, dopóki nie wyczerpał wszystkich rozumowych i aczciowych argumentów i nie opiewał się ponad wszelką wątpliwość, że ma się tu do czytelnika z uplanowaną zaradką, której skutkiem w danych warunkach ani prośba ani zapłatą uchylili nie podobna.

Tylko bogactwo i kasa mogły trafić do przekonania tych nowocześniejszych Eijaltesów. Niestety, byliśmy za słabi, by móc się aćce do podobnej rozmowy z mattem bodaj prawdopodobieństwem powodzenia.

Do szeregu zdrad czeskich przypłyły dwie nowe: zdrada polaków i kłóteci.

Powrócił więc polk. Czuma do swoich, by zdać im sprawę z niedanek próby i poradzić się wspólnie nad tem, co dalej czynić wypada. Został wszystkich oficerów, zebrał w kwatrze sztaba dywizji, gdzie czekał od rana.

C. d. n.

list do Redakcji.

Jestem robotnikiem w majątku Zabładowie, którego administratorem jest p. Kosiński.

Na wezwanie Ojczyzny, podczas jej ciężkich chwil, wstąpiłem w sierpniu jako ochotnik do 3 ej baterji artylerji ciężkiej, by spełnić swój obowiązek. Służyłem 3 miesiące i dziś po odpuśczeniu wroga odgranie Rzeczypospolitej, zostawszy zdemobilizowany, wróciłem do domu, aby z powrotem pracować na chleb codzienny.

Podczas mojej nieobecności gospodarza nie otrzymywało żadnej zapomogi, a nawet to, co słusznie się należało, również nie zostało oddane.

Zwróciłem się więc z prośbą do p. administratora Kosińskiego, o przyznanie mi mojej części zboża na chleb, gdyż w takich warunkach czekać dłużej jest niepodobna. Na co p. Kosiński odpowiedział mi obelżywymi słowami, wymyślając od złości i roszczeń. Pan administrator sam zwałnie przeprowadza rewizję w domach robotników, co miało miejsce i u mnie, podczas mojej nieobecności. Brutalnie obelgał się ze służbą i skazuje na głód.

Panie Redaktorze! Przykró mi mówić o tem, ale taką zapłatę mają ochotnicy za trud i zwycięstwo.

J. Masłowski

Ettinger Bronisław	20	—
Gajownik Andrzej	20	—
Górski Jan	40	—
Szarkowski Piotr	25	—
Ellert Wacław	30	—
Rogaczewski Jerzy	20	—

RAZEM 410 m.

LISTA

ofiar złożonych przez pracowników Urzędu Pocztowo - telegraficznego Bielsk 2, na plebiscyt na Górnym Śląsku.

Kisielewski Franciszek	3 m. 90 f.
Wysocki Zdzisław	49 - 10 -
Bezabik Józef	60 - - -
Łedowski Józef	62 - - -
Mielonowski Kazimierz	30 - - -
Radomski Jan	30 - - -

OFIARY

Złożone przez funkcjonariuszy Bielskiego Okręgowego Urzędu Ziemińskiego:
na Polski Czerwony Krzyż mk. 2095
Biały Krzyż 1500
Armję Generała Żeligowskiego 632
i na Górny Śląsk mk. 900
Razem mk. 5777

Kino

APOLLO

Ostatnia serja

„CZARNEGO DOMINA“

zakończenie.

Atrakcja.

Tylko dziś

Od nienawiści do miłości

OD JUTRA

Sensacja

Nowa Misja Judexa

Buhalerska epopea 12 epizodów — 6 serji — 30 aktów — 25.000 metrów.

6 SERJA silnych wrażeń,
wielkiego napięcia,
wzniosłego bohaterstwa.

Gniazdo Sępów

1 epizod p. 1.

dramat atrakc. w 6 aktach

z udziałem pabliżności znakomitym

RENE ORSTB w roli głównej.

Wytwórni „GARDMONT“ w Paryżu.

NICI

Włosa Bawlna Jedwab Kordonek Samurządza D. M. C.

Polska Centrala Handlu Niemi S. Wegenko i S-ka

Warszawa, Krzywa 24 Tel. sklepu 137-17. kantor 266-14.

Ceny wyzn. przez Urząd Walki z lichwą i spekulacją.

Konto post. 125

UWAGA: Dostawa do kooper. Zrzesz. Spółek włościańskich. Sprawdzenia cen i gatunku nie obowiązują do kupna.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem ogłaszam, iż mam do sprzedania lokomobile parowe firmy „Heinrich Lanz“ z Mannheim 12 Atmosfer. 130 sil konnych z r. 1910 za Nr 25324 z całkowitem urządzeniem, moją własność stanowiącą, na co odnośne dokumenty posiadam, obecnie znajdujące się w arendowanej przemieł fabryce M. Niemcewicza i A. Krocenberga w Bielsku przy al. Miasniekiej Nr 15 (Parkowa góra). Interesanci proszeni są zwrócić się do mnie pod adre. Nowy Świat 7 w Bielsku, gdzie zostaną udzielone wszelkie informacje. Ostrzegam iż wszelkie umowy, dotyczące się kupna — sprzedaży powyższego i mogące być zawartymi pomiędzy jakimikolwiek osobami bez mojego piśmiennego zezwolenia, będą uważane za bezprawne.

Z poważaniem M. Goldfarb. 799

Zawiadomiam się, że w sobotę dnia 11-go grudnia r. b. w biurze Zw. Kol. Rolniczych Granwolska 43, odbędzie się Ogólne Zebranie pracowników młynarskich, na które to zebranie proszę się zebrać licznie.

Porządek dzienny:

- 1) Unormowanie godzin pracy.
- 2) Kto ma prawo pracować w młynie.
- 3) Ustalenie wynagrodzenia za pracę.
- 4) Wybór Komisji do wyhajdowania pracy bezrobotnym.
- 5) Ustalenie 8 godzinnej pracy w młynie.

Przez Związek Młynarzy Urbanówsk. Skarbnik 809

BUCHALTER-BILANISTA Instytucji Państwowej **zmienić posadę** 800
pragnie
System podwójnie-włoski. 18 lat praktyki w **aprowizacji, kooperacji** i **asekuracji**. Znajomość handlu i przemysłu. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty składać w Redakcji „Dziennika“ snb „Bilanista“

Dr J. Walewski
Choroby włosów, skórne i weneryczne
Rynek Kościuszki Nr 3
przyjmuje od 6-ej do 8-ej w.

Dr I. NEUMARK
„Nietregrado“
Ordynator Pielęgniarskiego Szpitala wenerycznego.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. (600-614).
od 10 12 i od 3-8 p.p.
ul. Kilińskiego 4 II b. (Niemiecka.)

Dr M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne
Bielsk, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-11; 4-7.

WANNY 771
przy al. Jarowieckiej 26 czynne codziennie, oprócz niedziel

ŁAZNIA w piątki i soboty.

Ogłoszenia drobne.

Skradziono bezterminowa kartę powołania na imię Stanisława Wysockiego oraz inne dokumenty. Klarinowa, pow. Bielski. 807

Zgubiono paszport na imię Władysława Dziełko wydany przez władze niemieckie w Bielsku. Graniczna Nr 14. 805

Potrzebny wykwalifikowany Rachmistrz do biura Państwowego Urzędu Zbożowego. Warszawa Nr 57 760

Zgubiono zaświadczenie na imię Gerzona Markelasa wydane przez Starostwo Bielskie 24 listopada 1920 roku za Nr 2698/1. Ul. Botaniczna Nr 4. 806

Kupuję rowary. Oferty proszę składać w redakcji „Dziennika“ pod 38 8. 798

Zgubiono paszport niemiecki wydany na imię Róży Wollach, Marjampolska 95 814

Unieważnia się skradzioną bezterminową kartę powołania za Nr 115 na imię Ksandra Kilmowicza Antoniego r. 1894-go, wydaną przez P. K. U. — Bielsk. 797

Zgubiono legitymację polską na imię Chariampia i Heleny Murońcowej Świętojańska 17. 815

Skradziono paszport polski wydany w Bielsku na imię Antoniny Włazko. Wygoda, ul. Dąbrowska Nr 4. 808

Pokoju umeblowanego przy rodziców za dobrą opłatą poszukuje. Oferty w Redakcji „Dziennika Bielskiego“.

Zgubiono paszport rosyjski na imię Stanisława Warszawa, zam. przy ul. Prostejskiej 4. 802

Zgubiono paszport niemiecki wydany w Bielsku na imię Nachima Poltyel-Peltara, ul. Bratka 4. 784

Skradziono legitymację polską wydaną w Bielsku na imię Władysława Kotkewskiego. Rynek Kościuszki 3. 795

Zgubiono paszport niemiecki na imię Róża Rappoport, zam. przy ul. Rynek Kościuszki Nr 20. 782

Zgubiono paszport rosyjski, wydany w Kiewskich, radomskiej gub. na imię Wawera Stanisław, zam. przy ul. Prostejskiej 4. 793

Oblady domowe bardzo smaczne od 45 marek. Siemkiewicz 43. 791

Zgubiono paszport polski na imię Zuzanna Peltara, zam. przy ul. Legionowej 3. 796

Zgubiono paszport niemiecki na imię Sary Lewpart, zam. przy ul. Siemkiewicz 80 m. 1. 794